

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 216 (525)

Pod znakiem zgody

Paryż 7.8 [Obsługa własna „Gazety Lubelskiej”]

Dziś o godzinie 2-ej nad ranem Komisja Regulaminowa osiągnęła rozstrzygnięcie w sprawie procedury głosowania.

Przyjęty został 14 głosami przeciwko 6 wniosek brytyjski, który proponował, aby wszystkie uchwały konferencji, powzięte zarówno większością 2/3 głosów, jak i zwykłą większością, były przedstawiane pod rozprawę Czterech Ministrów. Głosowanie odbyło się w dwu częściach. Delegaci zgodzili się jednomyślnie, aby decyzje uchwalone 2/3 głosów były przedstawiane czterem ministrom. Natomiast podczas głosowania nad drugą częścią wniosku, mówiącą o przedstawianiu Czterem Ministrom uchwał, powziętych tylko zwykłą większością głosów, 14 delegatów głosowało za wnioskiem, 6 — przeciw i jeden wstrzymał się od głosowania.

Przeciwko wnioskowi głosowały: ZSRR, Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Ukraina i Białoruś. Po głosowaniu Komisja Regulaminowa odroczyła posiedzenie do godziny 15-ej.

Dziś po południu zebrała się w Paryżu Komisja Regulaminowa Konferencji, której obrady są już na ukończeniu. Prawdopodobnie jutro rano odbędzie się plenarna sesja Konferencji Paryskiej, a w czwartek po południu rozpoczną swe prace poszczególne komisje. Porozumienie, jakie osiągnięto dziś rano w ważnej sprawie głosowania, umożliwiło przyspieszenie tempa obrad Komisji Regulaminowej. Wkrótce po rozpoczęciu posiedzenia przyjęty został wniosek Jugosławii. Głosi on,

że w wypadku gdy wniosek przedłożony Konferencji przez państwo sojusznicze, a dotyczący państwa nieprzyjacielskiego, zostanie przyjęty zwykłą większością głosów lub większością 2/3, to państwo sojusznicze powinno mieć swobodę bezpośredniego przedstawienia swego wniosku Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Przedstawiciele Australii i Holandii wycofali następnie przedłożone rezolucje do magające się przyjmowania uchwał Konferencji zwykłą większością głosów. Delegat Australii dr Evans oświadczył, że jest zadowolony z wniosku brytyjskiego i nie zamierza rozpoczynać nowej debaty. W dalszym toku obrad jednomyślnie

przyjęto poprawkę wniesioną przez ministra Byrnesa, a głoszącą, że żaden z pięciu członków Rady Ministrów Spraw Zagranicznych nie powinien być wybierany na przewodniczącego Komisji. Zgodzono się też na propozycję min. Byrnesa, by wezwać 5 byłych satelitów Osi do przedstawienia ich stanowiska na sesji plenarnej.

Propozycja Jugosławii aby zaprosić Albanię jako 22-gie państwo do udziału w Konferencji, została wycofana po stwierdzeniu przez delegata Wielkiej Brytanii Mc Neilla, że w sprawie tej może powziąć decyzję jedynie sesja plenarna Konferencji.

—oO—

Premier Giral przed Franc. Zgromadzeniem Narodowym

PARYŻ, 7.8. (Obsl. wł.). Premier utworzonego na obczyźnie hiszpańskiego rządu republikańskiego Giral złożył dziś przed Komisją Spraw Zagranicznych Fran-

cuskiego Zgromadzenia Narodowego sprawozdanie o sytuacji w Hiszpanii. Sprawozdanie omawia stosunki zagraniczne rządu Girała i całość problemu hiszpańskiego.

—OO—

Polityka „atomowa” USA

NOWY JORK, 7.8. (API). Na dzisiejszym zebraniu komisji badań energii atomowej przedstawiciel sowiecki Gromyko zaatakował stanowisko Stanów Zjednoczonych. Stwierdził on, że Stany Zjednoczone zajmują się jedynie zagadnie-

niem energii atomowej w przyszłości, natomiast nie wypowiadają się jakie są ich zamierzenia w chwili obecnej. Stany Zjednoczone — mówi Gromyko — uważają obecną sytuację jako zupełnie normalną.

— Chociaż nie istnieje ani porozumienie, ani konwencja, ani żadna ustawa zabraniająca produkcji i nieużywania broni atomowej, nie rozumiem — zakończył Gromyko — jak można jednocześnie mówić o kontroli energii atomowej i odmawiać podpisania międzynarodowej konwencji, zabraniającej wytwarzania i użytku broni atomowej.

—OO—

Plebiscyt w Grecji pod „kontrolą”

LONDYN, 7.8. (API). Jak donoszą z Aten, premier Stilianes Gnatas oświadczył, iż rząd grecki zwrócił się do rządów Anglii i Stanów Zjednoczonych, aby byli obserwatorami nad przebiegiem plebiscytu we wrześniu w sprawie powrotu króla. Znajdujący się obecnie w Paryżu premier St. Gnatas przekazał to życzenie rządowi greckiemu rządowi Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Z ostatniej chwili

Min. Wierbłowski delegatem na Konferencję Paryską

WARSZAWA, 7.8. Poseł R. P. w Pradze ob. Wierbłowski, został dodatkowo mianowany do składu delegacji na Konferencję Paryską 1946 r. Poseł Wierbłowski wyjechał z Pragi do Paryża.

Amerykańska pomoc dla lubelskiego uniwers.

NOWY JORK, 7.8. Komunikat UNRRA z Waszyngtonu donosi, że przewodniczący Departamentu Weterynarii w misji UNRRA w Polsce doktor Argyle Wilder, po odwiedzeniu szeregu ośrodków weterynaryjnych w Polsce, wyraził podziw dla pracy profesorów, studentów i personelu poszczególnych polskich placówek naukowych, wykonujących swą pracę w najtrudniejszych warunkach. Dr. Wilder, przyrzekł pomoc UNRRA w postaci funduszy i sprzętu dla kliniki weterynaryjnej uniwersytetu lubelskiego.

Trygve Lie o działalności UNRRA

GENEWA, 7.8. Przemawiając na otwarciu 5-ej sesji rady UNRRA Trygve Lie wyraził optymizm co do przyszłości świata, umocniony podczas jego ostatnich europejskich podróży. Omawiając rolę UNRRA, mówca stwierdził, że w pewnym stopniu jest ona dopełnieniem tego wkładu w dzieło pokoju, jaki ma dać konferencja paryska.

Piętno Kaina czyli niemieccy „demokraci” bronią hitlerowców

BERLIN, 7.8. (PAP). Z Frankfurtu donoszą, że nowe dowody osobiste, wydawane Niemcom mają zawierać również adnotacje komisji denazyfikacyjnych z wyrokiem, jaki zapadł w stosunku do posiadacza dowodu. „Rząd” wirtenberski już się sprzeciwił wprowadzeniu w życie tego zarządzenia, gdyż, jak oświadczył „premier” dr. Meier — będzie to oznaczało „dożywotnią kompromitację” dla tych osób, równając je z przestępcami kryminalnymi.

Fraternizacja na całego

NOWY JORK, 7.8. „Stars and Stripes”, dziennik armii amerykańskiej w Europie, donosi z Berlina, że zniesienie zakazu małżeństw żołnierzy brytyjskich z Niemkami, wywołało odpływ znacznej ilości kobiet niemieckich z amerykańskiej do brytyjskiej strefy Berlina, gdyż spodziewają się one przez małżeństwa z Anglikami wyostać się z Niemcami.

Zwłoki Mussoliniego

w Szwajcarii

RZYM, 7.8. (API). Z Mediolanu donoszą, że po dokonaniu aresztowania 3 fałszywych podejrzanych o porwanie zwłok Mussoliniego, w dniu dzisiejszym dokonano dalszych aresztowań. Ze szczegółów wynika, że zatrzymano osobnika, któremu udowodniono łączność z ruchem neofaszystowskim. Ponadto znaleziono w jego mieszkaniu buty wojskowe oraz

szczątki płaszcza, które należały do zapanego ciała duce.

Komunikat podaje, że jeden z poprzednio aresztowanych, 20-letni Parzzi, zeznał, że brał udział w wykradzeniu zwłok Mussoliniego i że zwłoki były przewiezione do Szwajcarii, a obecnie znajdują się na wyspie na jednym z jezior szwajcarskich.

—OO—

Życzeniem Ameryki jest...

NOWY JORK, 7.8. (obsl. wł.). Admiral James Cook zdementował pogłoskę, jakoby władze amerykańskie zamierzały wycofać swe siły zbrojne z Chin. Życzeniem Stanów Zjednoczonych jest, aby w Chinach powstał rząd koalicyjny i zakończyła się dyktatura wojskowa. Do tego czasu konieczne jest utrzymanie tam wojsk amerykańskich.

DZIS

DZIAŁALNOŚĆ U.N.R.R.A.
KAT POWSTANIA WARSZAWSKIEGO STRACONY.
GRUBA AFERA WYŚCIGOWA.
ZLIKWIDOWANIE CZARNEJ GIEŁDY.

UPA + NSZ rozpowszechniają pogłoski

Poludniowo-wschodnie powiaty województwa lubelskiego, gdzie działały i działają jeszcze bandy UPA (Ukraińska Powstańcza Armia), często w przymierzu z rodzimym faszystwem polskim, powracają stopniowo do normalnego życia. Wyśledzono już ukraińską ludność, spisano i zabezpieczono majątki poukraińskie, na których ma się osiedlić repatrianci z Bugu. Akcją osiedleńczą jest hamowana przez ukraińskie bandy leśne, które pozbawione swojej materialnej bazy — ukraińskiej wsi — prowadzą jeszcze rozpaczliwą dywersję. Ale i dla naszych rodzimych faszystów możliwość stabilizacji sił w granicach z ZSRR powiatów województwa lubelskiego — jest rzeczą nie do przyjęcia, bo są dla nich nie do przyjęcia wszystkie objawy porządku i normalizacji życia, stwarzające atmosferę spokojnej odbudowy. Oprócz tego „leśni” i ich popleczeni szukają — przebojów wyborczych. I oto co znaleźli: w południowo-wschodnich powiatach Lubelszczyzny lansują „działacze” spod wiadomego znaku pogłoski, iż powiaty te będą przyłączone do ZSRR.

Specjalnie uprzedziliśmy rozprzestrzeniania się tej pogłoski w powiecie hrubieszowskim.

Bezsensowność i polityczny analfabetyzm tej pogłoski są dla każdego widoczne. W Lublinie czy w Zamościu nie ustaje się takich bzdur rozpowszechniać, ale w pow. hrubieszowskim, gdzie ludność jest jeszcze dzisiaj świadkiem „małej wojny”, prowadzonej przez żołnierza polskiego przeciwko niedobitkom ukraińskiego faszystwu — anterowcom i butkowcom, część ludności, narażonej do niedawna na napady, nie zdołała się jeszcze całkowicie uwolnić od nastrojów wojennych. Na tym żerują agenci faszystowscy — ukraińscy i nasi rodzimi — puszczają idiotyczne pogłoski, aby osiągnąć wspólny cel. A wspólnym ich celem jest wywołanie i utrzymanie zamętu, niepokoju i niepokojów.

Zamieszki we Włoszech

RZYM, 7.8. W Bari we wtorek miało miejsce starcie pomiędzy policją i demonstracją weteranów i bezrobotnych w liczbie około 3 tysięcy osób. Około 9 osób odniosło rany.

Węgry otrzymują swe złoto

WASZYNGTON, 7.8. (PAP). Amerykańskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że we wtorek przybędzie do Budapesztu z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech złoto wartości 32 milionów dolarów. Złoto to pochodzi ze zidentyfikowanych rezerw złota, zagrabionych przez Niemców na Węgrzech.

25-o lecie zgonu Aleksandra Błoka

W dniu 7 bm. odbyły się na terenie Związku Radzieckiego uroczystości związane z 25-tą rocznicą zgonu wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Błoka.

Nawet niemiecki generał protestował przeciwko mordom SS w Polsce

NORYMBERGA, 7.8. Były generał SS Paul Haussner nie chciał przyznać przed Trybunałem Międzynarodowym w Norimberdze, że dywizje SS służyły do specjalnych celów wojskowych. Twierdził on, że miały miejsce poszczególne wypadki represji, popełnione przez ludzi, którzy po tracili nerwy, znajdując się głęboko na terytorium wroga. Generał Haussner, który dowodził grupą wojsk niemieckich na froncie zachodnim zaprzecza jakoby oddziały SS były umyślnie ćwiczone do zadań eksterminacyjnych, jak na przykład likwidacja ghetta warszawskiego oraz do bezlitosnej walki z oddziałami partyzantkimi. Jego zdaniem Niemcy nie zyskaliby prestiżu przez okrucieństwo i dowódcy broni SS byli to ludzie dumni z tego, że uczciwymi sposobami obalono wroga. Haussner twierdzi, że zabijanie jeńców wojennych nie było nakazem, a raczej szaleństwem w wypadkach wyjątkowych i nie można nim obciążać ogółu członków SS. Wyjątkowe wypadki tego rodzaju były wynikiem intensywnych walk na ziemi i w powietrzu w ciągu długotrwałej wojny. Wypadki takie miały miejsce po obydwu stronach. Działy się zawsze i zawsze miały się być. Haussner twierdzi, że drobne oddziały SS, które uczestniczyły przy likwidacji ghetta warszawskiego były to jednostki tylko chwilowo przydzielone do SS. SS było całkowicie wcielone do armii i nie podlegało Himmlerowi. Choć oddziały te nosiły umundurowanie podobne do podległych Himmlerowi „Ver-nichtungskommando”, używanych na

Wschodzie, Haussner wzywa Trybunał do wysłuchania jako świadków żołnierzy frontowych. Tajne dokumenty wojskowe niemieckie przedstawione przez prokuratora Jones dają zupełnie inny obraz zachowania się SS. Pierwszym z tych dokumentów jest raport gen. artylerii Detzla z Polski z listopada 1939 r., w którym Detzel skarży się na niezrozumiałe i często niegodne metody oddziałów SS, wyłapujących Polaków dla publicznych e-

gzekucji. Gen. Detzel protestował przeciwko dowolnym aresztom, grabieżom i poważnym ekscesom antyżydowskim oddziałów SS.

We wrześniu 1943 r. dowódca pierwszej niemieckiej brygady górskiej skarżył się na zachowanie oddziałów SS w Chorwacji. Trzecim dokumentem jest tzw. „dokument Bock”, zawierający dane o egzekucjach dokonanych przez SS na zakładnikach polskich. (PAP)

Pod sąd, usunięcie z posad, do 50 proc. podatku majątkowego

Kary dla 450 tys.

Austriaków-hitlerowców

WIEDEN, 7.8. (PAP). Po długich debatach, które trwały od czasu wyzwolenia Austrii na wiosnę 1945 roku, parlament austriacki przyjął obecnie ustawę w sprawie denazyfikacji. Nowa ustawa, jak przewidują, dotknie przeszło 450 tysięcy Austriaków, czyli prawie jedną osobę na 14 obywateli tego kraju. Dąży ona do tego, by Austriacy, którzy udzielili Hitlerowi czynnego poparcia, wstępując do partii hitlerowskiej, zostali ukarani, z tym jednak, aby nie zostali oni na stałe wyłączeni ze społeczeństwa i w ten sposób — jak głosi motyw ustawy — pchnięci w obje-

cia nowego fanatycznego ruchu faszystowskiego, który może powstać.

Osoby objęte ustawą podzielono na 3 kategorie: przestępców wojennych, hitlerowców na kierowniczych stanowiskach i zwykłych członków partii.

Pierwsza kategoria podlega kompetencji właściwych sądów. Osoby zaliczone do II kategorii pozbawione zostaną praw na przeciąg 5 lat, zostaną usunięte z posad państwowych bez emerytury, nie mogą pracować w pewnych gałęziach przemysłu i zmuszone są zapłacić nadzwyczajny podatek majątkowy w wysokości od 20 do 50 proc. Te same przepisy stosuje się w zasadzie do zwykłych członków partii, z tym iż są one znacznie złagodzone.

Może jednak przedłużyć?

UNRRA obraduje w Genewie

GENEWA, 7.8. Składając sprawozdanie na zgromadzeniu rady UNRRA w Genewie, dyrektor generalny La Guardia oświadczył, że dostawy UNRRA do Europy na Daleki Wschód, które od kwietnia do lipca br. wyniosły ogółem 1.923.224 tony, stanowią rekord działalności UNRRA. Ale potrzeby w tym okresie były również wielkie i rozpiętość pomiędzy

potrzebami a ich pokryciem nadal pozostaje niewyrównana. Dyrektor La Guardia zaznaczył, że koniec kwartału był okresem nadzwyczaj trudnym, na przednowku zapasy w większości krajów były całkowicie wyczerpane. W krajach, którym pomoc była udzielana, czytano rozpaczliwe wysiłki wydostania z gospodarstw wiejskich ostatnich zapasów zboża. Te wysiłki, chociaż nie były w stanie sprostać potrzebom na odpowiednim poziomie, pozwoliły na zażegnanie głodu. Problem, z którym zetknęła się UNRRA i który próbowała rozwiązać, będzie istniał nadal po zlikwidowaniu działalności UNRRA. Zbiory 1946 roku nie będą w stanie rozwiązać kryzysu żywnościowego na świecie. Stan ten z lekką poprawą będzie istniał przynajmniej jeszcze do zakończenia zbiorów w 1947 roku. Sprawozdanie UNRRA zaznacza, że sprawą nie mniej trudną jest problem uchodźców. W chwili likwidacji działalności UNRRA 31 grudnia br. setki tysięcy uchodźców wciąż jeszcze znajdować się będą na obcej ziemi.

Do tego terminu sytuacja zdrowotna i społeczna w krajach zniszczonych przez wojnę nie ulegnie jeszcze całkowitej poprawie na skutek pomocy UNRRA

Mikołaj Feonow, przewodniczący delegacji radzieckiej, oświadczył, że ZSRR podtrzyma każdą propozycję dotyczącą dalszej pracy UNRRA w Europie, po ukończeniu tego roku.

Anders Frihagen (Norwegia), który został wybrany przewodniczącym, powiedział, że wielkie humanitarne zadanie UNRRA powinno być kontynuowane.

LONDYN, 7.8. Dwa pisma londyńskie „Times” i „News Chronicle”, rozstrzygając działalność UNRRA w przedmówie konferencji w Genewie zalecają dalsze prowadzenie akcji pomocy i odbudowy na rzecz zniszczonych wojną krajów.

Niemcy podkładają bomby

BERLIN, 7.8. Z Bad Nauheim donoszą, że w Parkhotelu — siedzibie sądu amerykańskiego — wybuchł wczoraj pożar na czwartym piętrze, na którym mieszczą się biura sądu. Jak się okazało, ogień wybuchł wskutek podłożenia granatów fosforowych, co miało doprowadzić do zniszczenia budynku, używanego wyłącznie przez wojsko amerykańskie. Dwóch pracowników hotelu — Niemców aresztowano.

„Mur płaczu”

LONDYN, 7.8. Na skutek obowiązującego w Palestynie stanu wyjątkowego po raz pierwszy od niepamiętnych czasów Żydzi nie mogli odbyć tradycyjnej pielgrzymki do słynnego „Muru płaczu” w Jerozolimie, w 1876-tą rocznicę zburzenia świątyni.

W poniedziałek w nocy podziemny oddział żydowski imienia Sterna dokonał nieudanego zamachu na 2 wyższych urzędników brytyjskich w pobliżu Haify.

PRZETWÓRNIWA WYROBÓW CHEMICZNYCH

„STANGARD”

polica swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania
pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Kat powstania warszawskiego stracony

WARSZAWA, 7.8. (API). Powieszony został Hans Antweiler, Niemiec, skazany na śmierć wyrokiem Sądu Specjalnego w Warszawie za masowe rozstrzeliwanie ludności cywilnej podczas powstania warszawskiego. Największej zbrodni dokonał Antweiler w gmachu Teatru Wielkiego,

gdzie brał udział w egzekucjach około 250 osób dziennie. Przewód sądowy dowiedział mu poza tym wielu innych zbrodni, wśród których rzucanie granatów do piwnic pełnych ludzi należało do rzeczy bardzo zwykłych. Antweiler był członkiem specjalnej ekipy SS, której zadaniem było zwalczanie sabotażu w zakładach przemysłowych krajów okupowanych. Nie ujęła jednak druga rącznica jego zbrodni, gdy zawisł na szubienicy w mieście, które uważał za zrównane z ziemią.

Gruba afera wyścigowa

Tor wyścigowy był zawsze źródłem wszelkich oszustw, korupcji i czarnych interesów. Obecnie w dobie odradzania się stajni wyścigowych specjalny nacisk kładzie się na uczciwość wyścigów i uczciwość personelu wyścigowego. Nie dąży się bynajmniej do zamknięcia kas wyścigowych, ale chodzi jedynie o to, by gra była uczciwa.

Obywateli Lublina, gdzie powstał pierwszy tor wyścigowy po wojnie, którym wyścigi i totalizator nie są obce, zaintrygował przedstawiciel Zarządu Wyścigów. W wyniku natychmiast przeprowadzonego dochodzenia okazało się, że chodziło tu o grubszą aferę. Mianowicie właściciel sklepu tekstylnego przy ul. Marszałkowskiej, niejaki Jan Krzywicki, wspólnie z dżokejem Molendą zorganizowali akcję, w wyniku której w 4-lej gonitwie faworyt publiczności — koń Silver King, na którego najczęściej stawiano, miał przyjeść do mety jako jeden z ostatnich. Pierwszym miał być, całkiem niespodziewanie „Wir“, drugim „Bimber“. Na te dwa konie inspiratorzy afery oraz pewna ilość wtajemniczonych postavili grube stawki. W wypadku zwycięstwa „Wira“ i „Bimbry“ aferzyści otrzymaliby bardzo wysoką wypłatę.

Dzięki energicznej akcji komisji technicznej Wyścigów Konnych i władz bezpieczeństwa udało się aferę stłumić w zarodku. (W biegu zwyciężyła „Pożoga“, drugi przyszedł „Silver King“, bardzo źle jechany).

Po wykryciu afery i w wyniku przeprowadzonego śledztwa dżokej Molenda został usunięty dożywotnio z toru, Jan Krzywicki znalazł się w obozie pracy, zaś wtajemniczeni dżokeje zostali ukarani grzywną. Dzięki natychmiastowej energicznej akcji pierwsza próba wykorzystania wyścigów konnych dla spekulacji została udaremniona.

Po wykryciu afery i w wyniku przeprowadzonego śledztwa dżokej Molenda został usunięty dożywotnio z toru, Jan Krzywicki znalazł się w obozie pracy, zaś wtajemniczeni dżokeje zostali ukarani grzywną. Dzięki natychmiastowej energicznej akcji pierwsza próba wykorzystania wyścigów konnych dla spekulacji została udaremniona.

DYKTA i FORNIERY
Jezuicka 2 telefon 37-99 3650

Kłeska powodzi nie może się powtórzyć

WARSZAWA, 7.8. Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, powołany został przez ministra Administracji Publicznej dr. Władysława Kiełnika, Główny Komitet Przeciwpowodziowy, którego zadaniem jest zapobieganie powodziom i ich skutkom, oraz niesienie pomocy ludności, dotkniętej klęską powodzi.

Komitet ten jest organem Rządu, przeznaczonym do koordynowania akcji przeciwpowodziowej, podejmowanej przez zainteresowane władze naczelne i instytucje.

Komitet uchwalił wysłanie komisji objazdowych, złożonych z inżynierów wodnych

i rzeczoznawców dla zbadania zlewnisk Wisły i Odry, a w szczególności miejsc szczególnie niebezpiecznych, z powodu skwiejących w nurcie rzek szczątków mostów i innych przeszkód, które stanowią zapory dla spływu kry w czasie wiosennego podchodu lodów i powodują zatopy łodowe. Łączy się z tym zbadanie urządzeń ochronnych (obwałowań), zabezpieczających przed zalewami.

Prace te podjęte zostały w celu uchronienia ludności przed katastrofalnymi skutkami powodzi i oszczędzenia krajowi miliardowych strat.

Nawozy sztuczne — gdzie i jak?

Sprzedawcami nawozów sztucznych w terenie są: sieć Spółdzielni „Społem“, Związek Samopomocy Chłopskiej oraz koncesjonowane firmy prywatne. Dopuszczona jest również sprzedaż z fabryk — bezpośrednio rolnikom.

W całym kraju obowiązują jednolite ceny na nawozy sztuczne loco magazyn sprzedawcy, bez względu na odległość punktu sprzedaży od stacji kolejowej.

Wszyscy rolnicy mogą nabywać nawozy bez ograniczeń według ustalonych cen. Wobec stosunkowo niedostatecznej ilości

tomasy, saletrzaku i saletry sodowej (krajowa lub chilijska) nabycie wymienionych nawozów zostaje tylko przejściowo ograniczone.

Nawozy sztuczne sprzedawane są za gotówkę lub na warunkach kredytowych.

„Pomysłowy” aptekarz spekulował lekarstwami

KRAKÓW, 7.8. Na polecenie krakowskiej Komisji do walki z nadużyciami, aresztowano byłego wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, Bolesława Luborzewskiego. Luborzewski, będąc równocześnie właścicielem jednej z największych aptek krakowskich, przydzielał dla swej apteki ogromne ilości cennych środków leczniczych, z pominięciem instytucji takich jak Ubezpieczalnia Społ., szpitale

miejskie itp. Przydzielone swej aptece leki sprzedawał po cenach wygórowanych, ignorując ustalony cennik.

Luborzewski, który popełnił nie tylko wielomilionowe nadużycia, ale swymi spekulacjami skrzywdził rzeszę chorych, pozabawiając ich najpotrzebniejszych środków lekarskich, odpowiadać będzie przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

4 dolary i 7 centów

za pogrzeb Ley'a

NORYMBERGA, 7.8. (PAP). W Norymberdze powstał spór między Trybunałem Międzynarodowym, a za rządem miasta o koszty pogrzebu jednego z głównych zbrodniarzy wojennych Roberta Ley'a, który, jak wiadomo, powiesił się w celi więziennej jeszcze przed rozpoczęciem procesu.

Koszty pogrzebu wyniosły 4 dolary i 7 centów. Obecnie miejski wydział dobroczynności w Norymberdze zwrócił się do Trybunału z żądaniem pokrycia tych kosztów, gdyż jak twierdzą Niemcy — Trybunał ponosi odpowiedzialność za śmierć Ley'a.

Za mówienie po polsku denuncjował do gestapo

TORUŃ, 7.8. Specjalny Sąd Karny w Toruniu skazał na 8 lat więzienia, utratę praw i konfiskatę mienia znanego kupca toruńskiego Grześkowiaka za współpracę z okupantem. Przewód sądowy wykazał, że renegat Grześkowiak od początku okupacji należał do NSDAP. Polaków denuncjował do gestapo za polską mowę. W mieszkaniu miał portrety Hitlera i dygnitarzy hitlerowskich, zaś dzieci zapisał do „Hitlerjugend“.

Trzęsienie ziemi ale daleko

KRAKÓW, 7.8. Obserwatorium astronomiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego zanotowało znaczne trzęsienie ziemi o godz. 20.30. Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości 2.500—3.000 km od Krakowa. Seismograf notował wstrząsy w ciągu 45 minut.

W poszukiwaniu książęcych klejnotów

BERLIN, 7.8. (PAP). Jak donoszą z Frankfurtu, dochodzenie w sprawie kradzieży klejnotów z domu książąt Heskich uległo dalszemu rozszerzeniu wskutek znalezienia wielu innych klejnotów, skradzionych u prywatnych posiadaczy. Wartość odnalezionych brylantów, kamieni i złota sięga 2 mi-

lionów dolarów. Z Waszyngtonu przybyło czterech detektywów, aby wziąć udział w dalszych poszukiwaniach i odnaleźć właścicieli odnalezionych klejnotów. Oficerowie amerykańscy, podejrzani o dokonanie tej kradzieży, pozostają nadal w więzieniu.

OSTRZEGAMY

Ostrzegamy naszych odbiorców przed nabywaniem od nieznanych sprzedawców barwników „KOLORYT“

Ostatnio na rynku pojawiły się znowu bezwartościowe fałszyfikaty w kolorach niebieskim i chabrowym, sprzedawców którzy nie będą w posiadaniu naszego zaświadczenia prosimy oddawać w ręce Milicji. Fałszyfikaty będziemy konfiskować, nabywcy także pociągani będą do odpowiedzialności.

Fabryka Chemiczna „KOLORYT“ 3641
W. Kłosowski i S. Szadkowski Warszawa — Praga

ROLNIKU! PAŃSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG UCHYLNYCH i MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz siewczarnie typu „Warszawianka“ i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchyłne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi koleiowe i automaty do normowania zastrzyków solanki do szyniek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-letnią gwarancją. 3482

GOSPODA SPÓŁDZIELCZA „WISŁA”

ul. Krakowskie Przedmieście 59

Po gruntownym odnowieniu została otwarta i oddana do użytku P. T. Publiczności w dniu 5 sierpnia 1946 roku przez Lubelską Spółdzielnię Spożywców (lokal restauracyjny czynny od g. 17—22).

W godz. od 12 do 16 wydajemy obiady urzędowo z 2-ch dań (z chlebem) à 50 zł.

Oraz obiady z 2-ch dań à 25 zł — dla urzędników państwowych i Samorządowych, przydzielonych przez Miejski Urząd Apropiacji

Oto sprawa mieszkaniowa:

Wział łapówkę i znikł...

Do Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami w Lublinie zgłosiła się ob. P., zamieszkała w Lublinie, ul. Dolna P. Marii. Swego czasu wniosła ona podanie do b. Urzędu Kwaterunkowego z prośbą o przydział lokalu przy ul. Górnej 8 i otrzymała następującą odpowiedź:

„Po dokonaniu kontroli przez naszego urzędnika, stwierdziliśmy, że

mieszkanie już jest zajęte na podstawie przydziału”.

Ale informujący o tym Wieczorkiewicz Zygmunt, który przeprowadzał kontrolę mieszkania przy ul. Górnej, zaproponował ob. P. nowe mieszkanie przy ul. Zamojskiej 12. Numeru mieszkania nie podał. Przy tym oświadczył, że dotychczasowa lokatorka wyjeżdża na zachód i żąda 2.000 zł.

odstępnego, które są jej potrzebne na drogę. Ob. P., widząc, że bez łapówki nie dostanie przydziału, dała Wieczorkiewiczowi 2.000 zł. 25 lipca miała być wprowadzona do mieszkania przy ul. Zamojskiej. Ponieważ Wieczorkiewicz po 25 lipca nie zjawiał się u ob. P., ta postanowiła go odszukać w Urzędzie Kwaterunkowym, lecz tam oświadczone jej, że pracownik ten został zawieszony w czynnościach służbowych. W urzędzie nie wiadomo, gdzie Wieczorkiewicz się znajduje.

Widzimy więc, że pozwalano sobie na handlowanie mieszkaniami, okradając w ten sposób uczciwych ludzi, którzy, chcąc zdobyć kąt, musieli dawać łapówki. Pozwolono sobie nawet na zwyczajne nabieranie, jak w opisanym przypadku z obywatelką P.

Sam fakt, że sprzedawano mieszkania w Lublinie domaga się prokuratora, ale szczytem bezczelności jest wyłudzenie od obywateli pieniędzy, nawet za same obietnice przydzielenia lokalu.

Sprawą tą zajęła się Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami, która napewno bez łapówki poprzydzieli odpowiednie lokale w obozie pracy przymusowej i w więzieniu dla miłośników nieuczciwych zysków.

Miasta amerykańskie pomagają w odbudowie Warszawy

W tych dniach powrócił do Polski po dłuższym pobycie — Stanach Zjednoczonych wiceprezydent Warszawy prof. Strzelecki. Celem pobytu wiceprezydenta Strzeleckiego w Ameryce było zaintereso-

wanie miast amerykańskich i Polonii sprawą pomocy dla odbudowy stolicy. W wyniku przeprowadzonych rozmów opracowana została lista potrzeb Warszawy. Lista ta została złożona w organizacji łączącej większe miasta Stanów Zjednoczonych. W poszczególnych ośrodkach miejskich USA utworzone zostaną komitety od budowy lub wyposażenia poszczególnych placówek, najczęściej obiektów użyteczności publicznej w Warszawie. Obiekt taki dla upamiętnienia ofiarodawcy nosiłby odpowiednią nazwę. Według wszelkich danych akcja tego rodzaju spotka się z przychylnym przyjęciem ze strony obywateli amerykańskich, pomimo wewnętrznych trudności gospodarczych w USA. Na leży przeprowadzić jednak pewną propagandę w tym kierunku, gdyż Amerykanie do dziś jeszcze nie zdają sobie sprawy z ogromu zniszczeń i cierpień, jakie naród polski i kraj nasz doznał w czasie wojny i okupacji niemieckiej. Pomoc powyższa miałaby zupełnie odmienny charakter od udzielanej nam obecnie przez społeczeństwo USA za pośrednictwem różnego rodzaju organizacji pomocy doraźnej.

Co było wczoraj?

— W Katowicach został aresztowany b. zastępca komendanta obozu oświęcimskiego, Józef Zabura.

— Komentator radia moskiewskiego, omawiając decyzję Anglii w sprawie zjednoczenia brytyjskiej i amerykańskiej strefy w Niemczech, powiedział m. in.: „Zjednoczenie gospodarcze zachodnich stref okupacyjnych, gdzie nie nastąpiła jeszcze całkowita demilitaryzacja i denazyfikacja, jest spowodowana dążeniem wielkich monopolów angielskich i amerykańskich, które chciałyby podporządkować sobie gospodarkę niemiecką”.

— 100 tys. Rumunów zjednoczonych w Towarzystwie Dobroci Południowej, żąda zwrotu południowej Dobroci od Bułgarii.

— W Hollywood wybuchł strajk fryzjerów, którzy domagają się lepszego traktowania ich przez aktorów filmowych, a zwłaszcza przez aktorki.

— Jacht Hitlera wystawiony na licytację, został nabyty przez jednego z magnatów teatralnych za 68 tys. funtów szterlingów (czyli ok. 1.700.000 przedwojennych złotych).

— W Belgradzie została podpisana holendersko-jugosłowiańska umowa handlowa.

— W republice San Domingo wskutek trzęsienia ziemi dwa miasta zostały całkowicie zburzone.

— Władze bezpieczeństwa w Jastrzębiu Dolnym na Dolnym Śląsku aresztowały Annę Mazur, Mieczysława Garusią i Alojzego Bonka za kolportaż ulotek, głoszących, iż w niedługim czasie do Berlina powróci syn b. cesarza niemieckiego Wilhelma, ożeniony z Angielką, który przywróci Niemcom Śląsk Opolski i Dolny.

— Prezydent Truman nawołuje wszystkie departamenty rządowe do oszczędności w wydatkach, ponieważ Stany Zjednoczone wydają rocznie 2 mil. ponad dochody.

— W dn. 9—10 sierpnia w Eindhoven (Holandia) odbędzie się międzynarodowy zjazd robotników, wywiezionych na roboty przymusowe do Niemiec.

— Repatrianci polscy, udający się z Niemiec do kraju będą otrzymywali przydziały żywnościowe UNRRA, wystarczające na 60—90 dni.

— Związek zawodowy pracowników portowych na Cejlonie powziął uchwałę niezadowolony z sytuacji płynącej do Hiszpanii oraz nierozładowywania statków przybyłych z Hiszpanii.

— Górniacy szkoccy, zebrani na wiecu, uchwalili rezolucję domagającą się, by rząd wyszedł wszystkich żołnierzy polskich, znajdujących się obecnie w Szkocji.

Szeł Misji UNRRA
C. M. Drury:

„Jestem pełen podziwu”

Przed swym wyjazdem do Genewy na 5-te posiedzenie Rady UNRRA, C. M. Drury — szef Misji UNRRA w Polsce — odbył, na zaproszenie Rządu Polskiego, podróż po odzyskanych terenach.

P. Drury podzielił się swymi wrażeniami z prasą, oświadczając m. in.: „Jestem pod silnym wrażeniem ogromu zadań, które czekają Rząd Polski na tym obszernej terenie, równającym się jednej trzeciej obecnego terytorium Polski. Ale jestem również pełen podziwu dla stanowczości, z jaką Polacy przystępują do tej pracy.

Premier dziękuje młodzieży jugosłowiańskiej

WARSZAWA, 7.8. Premier E. Osóbka-Morawski przyjął na audiencji delegację brygady robotniczej młodzieży jugosłowiańskiej, pracującej przy odbudowie Warszawy oraz delegację, która przyjechała z Belgradu na zlot ZWM w Polsce.

Gorąco powitał premiera w języku serbskim jeden z delegatów jugosłowiańskich i złożył serdeczne pozdrowienia w imieniu całej młodzieży jugosłowiańskiej.

W odpowiedzi premier podziękował młodzieży jugosłowiańskiej za jej ofiarną pracę przy odbudowywaniu naszej stolicy.

Pogrzeb ofiar powstania warszawskiego

W pierwszych dniach powstania warszawskiego Niemcy przeprowadzili szereg masowych, publicznych egzekucji, których ofiarą padło kilkanaście tysięcy osób. Masowe mordy dokonywane były

głównie na terenie gmachów b. Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych, szpitala Wolskiego, Instytutu Radowego, na ul. Okopowej i w śródmieściu. Zwłoki ofiar zostały następnie przez Niemców spalone.

W tych dniach prochy pomordowanych zostały zebrane z miejsc kaźni do 100 prostych, nieheblowanych trumien i w uroczysty sposób złożone do grobu na cmentarzu Obrońców na Woli. Po odprawieniu przez ks. biskupa Majewskiego mszy żałobnej w kościele Zbawiciela, kondukt pogrzebowy złożony z 10 samochodów ciężarowych wiozących trumny, przeszedł ulicami Warszawy. Pochód, w którym prócz przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych, wzięły udział liczne rzesze ludności stolicy, poprzedzała kompania honorowa I-ej Dywizji im. T. Kościuszki. Na cmentarzu Obrońców, po oddaniu trzykrotnej salwy nad wspólną mogiłą, wygłosił przemówienie dziekan generalny WP ks. płk Warchałowski. Następnie kolejno otwarto trumny i prochy męczenników zostały zsypane na wieczny spoczynek do grobu.

—ooo—

Z Bośni na Dolny Śląsk

WARSZAWA, 7.8. W najbliższych dniach zostanie zakończona reemigracja Polaków z Jugosławii. Łącznie przybyło do kraju około 23 tys. osób z Bośni. Wracający są to przeważnie rolnicy, którzy wyemigrowali przed pierwszą wojną światową. Otrzymują oni gospodarstwa na Dolnym Śląsku specjalnie dla nich zarezerwowane.

Reemigranci przywieźli z sobą większą ilość inwentarza żywego (konie, krowy, owce itp.) i martwego (narzędzia i sprzęt gospodarski), ocenionego na sumę około 116 milionów zł. Spodziewane jest przybycie z Jugosławii jeszcze około 2 i pół tys. osób.

NSZ-towcy mordują żołnierzy W.P.

KRAKÓW, 7.8. Banda NSZ, działająca w okolicach Leżajska, napadła jadącego furmanką w towarzystwie dwóch żołnierzy kapłana artylerii Stasiaka. Wywiązała się zacięta walka z napastnikami, w wyniku której kapitan Stasiak został w lesie zastrzelony. Jednemu z towarzyszących mu żołnierzy udało się zbiec i zawiadomić o morderstwie władze, które

zorganizowały natychmiastową akcję przeciwko bandytom.

W walce z bandą NSZ został również zamordowany chorąży Wojsk Polskich Tadeusz Wielgosz. Wielgosz walczył do r. 1944 w partyzantce, następnie zgłosił się ochotniczo do służby wojskowej, biorąc udział w walkach o Warszawę, Odrę, Nisę i Bałtyk. Chor. Wielgosz odznaczony był dwukrotnie Krzyżem Walczącym.

Ukochana nasza córka i siostra

ś. † p.

GRAŻYNA KOBYLANSKA

Żołnierz-łączniczka Armii Krajowej

Uczestniczka Powstania Warszawskiego zginęła z ręki kata hitlerowskiego w 18-ej wiosnie życia w dniu 3-go sierpnia 1944 r., gdy niosła pomoc rannemu powstańcowi

W dniu 9-go sierpnia br. tj. w piątek jako w drugą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w Kościele OO. Kapucynów przed wielkim ołtarzem o godz. 8-ej.

O czym zawiadamiają

Rodzinę, Koleżanki, Przyjaciół i Znajomych

pozostałe w nieutulonym żalu
Matka i Siostra

Komisja specjalna likwiduje lubelską „czarną giełdę“

Handel obcymi walutami i złotem przyczynił się do powstawania psychozy nieufności do wartości złotego. Psychoza ta już minęła. Zawdzięczamy to nie tylko mądrej polityce finansowej Rządu, lecz również działalności Komisji Specjalnej do Walki z

Nadużyciami, która bezlitośnie tępi „czarne giełdy“.

Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami w Lublinie odniosła w ostatnim czasie specjalne sukcesy w walce z lubelskimi walutami. Tak np. na podstawie dochodzeń lubelskiej Delegatury zostali wykryci, ujęci i unieszkodliwieni trzej przywódcy „czarnej giełdy“ w Lublinie, a mianowicie: Wagner, Zemel i Kawa. Znalezione u nich m. in. rastępujące waluty w złocie: dolary amerykańskie, ruble carskie, rosyjskie, franki francuskie, korony czeskie, funty tureckie, guldeny holenderskie, dolary amerykańskie i funty angielskie. Oprócz tego: 5 kopert złotych zegarków męskich, 22 szt. łańcuszków i dewizek,

32 szt. różnych pierścieni i inne złote przedmioty.

Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami skonfiskowała te przedmioty na rzecz Skarbu Państwa, zaś spekulantów wysłała na „kurację“ do obozów pracy, gdzie zostaną przetrzymani od 3 miesięcy do 2 lat. Przez ten czas będą mieli możliwość zastanowić się w spokoju nad zmianą zawodu.

Napad na kasę kolejową

Banda w sile 20 osób dokonała napadu na kasę stacji kolejowej Niedźwiedzia. Bandyci zrabowali z kasy 9 tys. złotych.

Ci sami bandyci uprowadzili soltysa gromady Tomaszówek, gm. Niedźwiedzia wraz z jego koniem i wozem.

Deski, łubianki i worki jako dowody kasowe

Jak się dowiadujemy, poczta nie przestrzega przepisów pocztowych, dotyczących druku tzw. „adresu pomocniczego“, którego jedna część nosi tytuł „odcinek dla odbiorcy“.

Nadawca paczki za zaliczeniem obowiązany był na tym odcinku podać sumę zaliczenia, swoją firmę i adres. Odcinek ten służył odbiorcy jako dowód kasowy przy księgowaniu. Obecnie urząd pocztowy nie wydaje odcinków, gdyż uważa, że wystarcza napis na opakowaniu. Wskutek tego dowodami kasowymi kupców, otrzymujących przesyłki za zaliczeniem są

worki, deski, łubianki, podarte arkusze papieru pakowego itp. Przed nami leży np. taki dowód kasowy z grubej lektury o rozmiarze 40x35 cm.

Na boiskach i stadionach

— W Katowicach lekkoatleci Śląska pokonali Kraków 133:110. Wyróżnili się: Kozubek (Śl.) — rzut młotem 51.02), jeden z najlepszych tegorocznych wyników w Europie, Hejducka (Śl.) — 100 m. 12.8 sek., Marian Hoffman — trójkok 14.06 m. W pchnięciu kulą Bregulanka (Śl.) uzyskała 11.50 m.

— W finale piłkarskim mistrzostw Warszawy „Polonia“ wygrała z „Grochovem“ 2:0.

— Śliwiński (KSZO) przeszedł w Ostrowcu 10 km. w 45:56.8 min. Jest to lepszy czas od ostatniego wyniku Mleka w Krakowie (48:15.0).

— Członek sekcji motocyklowej KS OM TUR „Okęcie“ Andrzej Żymirski wjechał na motocyklu BMW 750 cm. na Turniej Myśliwiecki i następnie na Kasprowy Wierch.

— W wyścigu kolarskim na trasie Kraków — Katowice — Kraków (160 km.) zwyciężył krakowianin Wandor (RKS „Legia“)

przed Kapiakiem i Wójcikiem (obydwaj z Warszawy). Czas Wandora 4 g. 15 m. 13 sek. — doskonały.

— W Chorzowie AKS uzyskał wysokie zwycięstwo nad czeską drużyną Morawska Ostrawa 7:0 (2:0).

— Dziś w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego odbędzie się sensacyjny mecz piłkarski „Torpedo“ (Moskwa) — reprezentacja Polskiego Związku Piłki Nożnej. W sobotę piłkarze radzieccy gościć będą w Łodzi.

Dziwne ale prawdziwe

Dziwne, ale prawdziwe: Mieszkańcy Lublina nie wybierają przydziałów na karty żywnościowe. Są trudności w rozsprzedaniu nawet takich artykułów, jak słonina, margaryna, mleko, kakao, nie mówiąc już o sokach. Upały letnie powodują psucie się tych produktów, dlatego należy je jak najszybciej wykupić. Zastój ten powoduje opóźnienie sprzedaży następnych z kolei przydziałów. Ostrzegamy, że po upływie terminu sprzedaży produkty te nie będą rozsprzedawane.

Przykry zgrzyt po ładnym meczu

„specjalni korespondenci“, dziwnie zmieniony obraz gry.

„Czeska drużyna piłkarska CAFC rozegrała dziś w Lublinie mecz przeciw tutejszej WKS „Lublinianka“. Po żywej i emocjonującej, a nader ambitnej ze strony gospodarzy grze, mecz zakończył się wynikiem 1:1, przy czym Czesi prowadzili do przerwy 1:0“. („Start“ Nr. 46, z dnia 6-go sierpnia br. — Kraków).

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie ostatnie zdanie, dostatecznie fałszujące właściwy przebieg spotkania.

Sprawozdawca, jako człowiek śmiertelny, może się omylić, możliwa jest też pomyłka zecera, przeoczenie korektora. Ale intencje sprawozdania zamieszczonego przez „Start“ nie ulegają wątpliwości. Po prostu odwrócono porządek rzeczy, dodając na wet Czechom prowadzenie w bezbramkowej — w rzeczywistości — połowie.

Dlaczego tak się stało? Czy przyswieceł temu ukryty cel, czy poplątał się język „specjalnemu korespondentowi“ przy „własnym telefonie“? Nie wiemy.

Wiemy tylko, że króciutkie, ale bardzo znamienne sprawozdanie jest przykrym zgrzytem po ładnym meczu. Mała rzecz, a duży wstyd — dla poczytnego tygodnika i specjalnego korespondenta.

Nauka polska na międzynarod. kongresach

WARSZAWA. 6.8. W ciągu 1946 roku nauka polska była reprezentowana na wszystkich poważniejszych kongresach naukowych, a więc: na Kongresie Astronomicznym w Kopenhadze, na Kongresie Antropologii i Etnografii w Oxfordzie, na Międzynarodowym Kongresie Chemii Czystej i Stosowanej w Londynie i na obchodzie 300-lecia urodzin Newtona w Londynie.

Na własne oczy...

IV

Czas spędzony w wagonie

Stare przysłowie mówi, że trzeba zjeść beczkę soli, ażeby poznać, t. zn. żyć się ze spotkanym człowiekiem. Nam wystarczyło wytrząsnąć torebkę białej, unrowskiej soli na kupiony w mijanym bufecie pomidor, ażeby tego dokonać. W zapadającym, przy akompaniamencie turkotu kół zmierzchu, słuchaliśmy niecenzuranych kawałów „z broda“ — największego naszego gawędziarza, Naczelnika Wolnego, z takim zainteresowaniem, jak kiedyś, gdyśmy mogli te kawały tylko podsłuchiwać. Kuplety śpiewane przez najdowcipniej jakającego się rachmistrza Golińskiego o urzędzie skarbowym, komorniku i sekwestratorze, nagradzane były brawami niemniej entuzjastycznie, jak gdyby były przeznaczone dla ich twórcy — kupiecisty Stanisławskiego. Gromki śmiech ślusarza, konstruktora i niezmordowanego rekonstruktor warsztatów węża radomskiego — Ochowskiego, zrywał z ławek niebacznie przy tym drzemających współtowarzyszy podróży.

W czasie dłuższych „przeletów“ składaliśmy wzajemnie wizyty, przyjmując z szacunkiem odwiedziny razem chodzących —

prezesa Karwowskiego i sekretarza ZZK Gorajskiego, inicjatorów i organizatorów tej niecodziennej, a tak świetnie przemysłanej imprezy.

My, goście, zawodowo obcy temu środowisku, zapoznawaliśmy się z jedyną w swoim rodzaju ciężką i jakże odpowiedzialną pracą maszynisty, pracą polegającą na ujarzmieniu i kierowaniu żywiołami stali, ognia i pary. Nasz mechanik Baciór, kilkadziesiąt lat pielęgnujący dziesiątki maszyn, uosobionych przez niego w jednej, zawsze młodej, kapryśnej, wymagającej, a jednak zawsze jemu posłusznej i wiernej „narzeczonej“, czuje się związany z nią aż do „ostatniego przystanku“.

Nie można pominąć faktu, że kolejarz, jak każdy dobry fachowiec, lubi w chwilach odpoczynku (a my przecież odpoczywaliśmy najzupełniej), wypić głębszy kieliszek wódki. Prezes Koła Borowski po paru kieliszkach „monopolowej“ śmiało odprowadzał skierowane do swej osoby pociski żartów nac. Wolskiego. Zaimprovizowany wagon bufetowy przy pomocy dość ciekawego piwa, urozmaiconych kanapek i atmosfery eleganckiego lokalu, zbierał należny procent na rzecz Kolejowego Klubu Sportowego. A jeśli ktoś w tym beztrudnym

trybie życia zamyślił się z żalem o tych, co zostali w domu, że nie dzielą z nami twardych ławek, nie mijają niezliczonych stacji, to świadczyło to o tym, że było nam dobrze.

OSTY SĄ PIĘKNE W KOŁOBRZEGU

Tu nie można powiedzieć „tędy szła wojna“ — tędy szedł huragan wojny. Zgliszczona domów, porozrywane drzewa, rozprute działa, zamarte „Tygrysy“, powywracane samochody i obejmujące wszystko w swe posiadanie przemożne osty, przewyszające swą wysokością wyloty zamkniętych dział, zagładające do pustych otworów okien spalonych wili, pokrywają swą zielenią i amarantem ziemię obficie nasiąkniętą krwią naszego żołnierza — zdobywcy tej zaciekłe bronionej nadmorskiej twierdzy prusactwa.

Dziś Kołobrzeg liczy zaledwie 2 i pół tysiąca mieszkańców, lecz nawet przy małym nakładzie energii mogłoby pomieścić dziesięciokrotną i większą liczbę chętnych osadników.

USTKA — POSTOMIN

Zakątek kaprysem wojny uchroniony całkowicie od jej skutków. Ładny dworec, schludne ulice, piękny nieduży kościół, nowoczesny port rybacki i przepiękne plaże. Życie mieszkańców dobrze zorganizowane objawia się przedsiębiorczością w rozmaitych dziedzinach. Stocznie produkują łodzie

rybackie, a wkrótce i kutry. Spółdzielnie zaopatrują miasto w niezbędne produkty. Rozwija się handel prywatny. Zakątek wyznaczony dla odpoczynku i kuracji jest jeszcze tak mało popularny, że rozległe plaże słoneczne świecą prawie pustkami. Tu rozkoszowaliśmy się odpoczynkiem cały dzień. Torowy *Fonfara*, gdy mu Niemiec usłużnie wynosił kosz na plażę za papierosa i 10 zł., w swoisty sposób wyraził zadowolenie z pobytu w tym ustroniu: — „Teraz wiem, że jest po wojnie“.

„GORĄ LUBLIN“!

Święto Morza spędziliśmy w Gdyni. „Gorą Lublin!“ Wiwat kolejarze! Niech żyje PeKaPe, bo wozi na gapę! — okrzyki witające zespół lubelskich kolejarzy, maszerujących ze sztandarem związkowym i orkiestrą, świadczyły o dobrym wrażeniu, wywarłym na tłumie widzów i sympatii, jaką cieszy się kolejarz w świecie pracowników.

Po zwiedzeniu przepelnionego Sopotu i zburzonego Gdańska, nastawiliśmy zwrotnice na Lublin.

Udostępnienie setkom szarych pracowników kolejowych zwiedzania olbrzymiej polski naszego pięknego kraju, świadczy m. in. dobitnie o prawdziwości słów sekretarza ZZK Gorajskiego: „Wjechaliśmy na stację, na której zawiadowcą jest ustrój demokratyczny“.

B. Z.

Mydło „JAWA“ i „PLON“
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 1771

Ilu studentów jest w Polsce?

Według danych Ministerstwa Oświaty stan liczebny studentów na wyższych uczelniach na rok 1945-46 przedstawia się następująco: szkoły akademickie państwowe — 46.240, studentów (w tym na UMCS w Lublinie 3.000); szkoły akademickie prywatne — 7.630 studentów, (w tym na KUL-u w Lublinie 1.200); szkoły wyższe nieakademickie — 3.430 słuchaczy.

Teatry i kina

KINO „BALTYK” wyświetla film p. t. „Czapajew”. Nadprogram aktualności PKF. Początek seansów 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę i święta 13.30.

KINO „RIALTO” wyświetla film p. t. „Powrót”. Nadprogram aktualności PKF. Początek seansów: 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę seans dodatkowy o 11.30 i 13.30.

Handel uliczny pod tablicą „Handel uliczny wzbroniony”

Na Krakowskim Przedmieściu w pobliżu ul. Ewangelickiej jest umieszczona tablica z następującym napisem: „Handel uliczny pod karą wzbroniony. — Prezydent miasta jako Starosta Grodzki, inż. Wodarski”. Co obserwujemy tuż przy tablicy? Na murku ogradzającym skwerek, urządzono ladę sklepową. Różne owoce, papierosy, lody itp. artykuły można tam nabyć. Znajdująca się tablica na pierwszy rzut oka robi wrażenie raczej szyldu owocarni, a nie zarządzenia wzbronienia handlu.

Drugi obrazek: przy ul. Lipowej na przeciw Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy na niedokończonym

domu przybito tablicę „Postój furmanek surowo wzbroniony. — Miejska Rada Narodowa”. Na placu możemy zastać wiele furmanek, które powyższy plac traktują jako zajazd.

Powyższe zarządzenia są słuszne ze względów sanitarnych i porządkowych. Dzięki nim mieliśmy uniknąć w mieście stosów odpadków od owoców i kup na wozu końskiego. Dziwi nas niekonsekwencja Zarządu Miasta, który zdobył się na zarządzenia, a nie zatroszczył się, aby zostały wprowadzone w życie. Niepoważnie wygląda tablica zabraniająca handlu, gdy pod nią bez najmniejszych trudności „funkcjonuje” cała hala targowa.

Co warto usłyszeć?

Gzwartek, 8.8. 1946 roku.

5.57. Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.50 Wiadomości lokalne. 9.00 Progr. aud. lok. na dzień bież. 9.02 Muzyka z płyt. 11.30 Skrzynka Samopomocy Chłopskiej. 11.40 Komunikaty i ogłoszenia. 11.45 Utwory chóralne na płytach. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 15.00 Co dzień niesie?... 15.05 Reportaż: „Szwedzi — nasi sąsiedzi z północy”. 15.15 Kącik sportowy. 15.25 Audycja literacka. 15.40 Utwory Fryderyka Szopena — płyty. 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 21.00 Koncert skrzypcowy Aleksandra Kozieleho. Akompaniuje Mieczysław Dawidowicz. W programie muzyka rosyjska. 21.20 Wieczorna mowa muzyczna z płyt. „Dla każdego — coś miłego”. 22.00 Transmisja programu ogólnopolskiego.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty przy wykonaniu budynku Starostwa Powiatowego w Biłgoraju — a to na zainstalowanie tam sieci centralnego ogrzewania, oraz sieci wodociągowo-kanalizacyjnej.

Termin całkowitego wykonania robót 15.XI 1946 r. Podkladki przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 sierpnia 1946 r. o godz. 10-ej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

1. unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,

2. częściowego skorzystania z oferty,

3. prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Naczelnik Wydz. Odbudowy 3746 inż. W. Gozdek.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Lublinie, w porozumieniu z tymczasowym Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych R. P. w Warszawie podaje do wiadomości, że w sobotę tj. 10.VIII br. o godzinie 16-ej w lokalu O.K.Z.Z. (sala B, I piętro) odbędzie się zebranie organizacyjnego Związku Handlowców, do którego winni należeć: pracownicy handlowi i biurowi przedsiębiorstw prywatnych, pracownicy central handlowych, pracownicy samorządów gospodarczych, jak: Izby Rolnicze, Rzemieślnicze, Przemysłowo-Handlowe, prowadzący melunki — administratorzy domów prywatnych oraz kolportrzy i pracownicy techniczni prasy. Uprasza się zainteresowanych o punktualne przybycie. 3750

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie Wydział I Cywilny zawiadamia, że na skutek wniosku Leona Epsteinina o umorzenie zagubionych tytułów na okaziciela (Co. 25/46) postanowieniem swym z dn. 19.3. 1946 r. postanowił: wzbronienie dokonywania wszelkich wypłat i transakcji i sztukami akcji na okaziciela Lubelskiego Syndykatu Rolniczego Spółki Akcyjnej, oznaczonymi nr nr 1657—1667 włącz-

nie, wartości nominalnej po 100 zł każda akcja; zarządzić trzykrotne ogłoszenie w dzienniku urzędowym dla obwieszczeń oraz w czasopiśmie lubelskim, aby osoby roszcujące sobie prawa do akcji zgłosiły w Sądzie Okręgowym w Lublinie wymienione akcje, lub zgłosiły sprzeciw co do ich unieważnienia w ciągu 2 lat od daty pierwszego ogłoszenia. 1598 Za zgodność: Sekretarz.

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Miejski Wydział Apropozycji i Handlu zawiadamia, że od dnia 10.VIII br. do dnia 26.VIII br. będzie wydawany węgiel za miesiąc sierpień br. w ilości 100 kg węgla na karty I-ej kategorii Nr kuponu 41 z m-ca sierpnia br. Cena węgla zł. 155.70 za 100 kg.

Miejsca sprzedaży:

- 1) Kazanowski Stanisław — ul. Bramowa 3.
- 2) Kowalczyk Józef — ul. Narutowicza 19.
- 3) Kurant Aleksander — ul. Pawia 20.
- 4) Lisiewicz Marcin — ul. Sądowa 8.
- 5) Mirowska Genowefa — ul. Bychawska 58.
- 6) Niedźwiecka Walentyna — ul. Górna 14.
- 7) Orzechowska Maria — ul. 3-go Maja 9.
- 8) Skoczylas Stanisław — ul. Lubartowska 16.
- 9) Stempel Stanisław — ul. Graniczna 2.
- 10) Kursa Aleksander — ul. Frzemysłowa 8.
- 11) Grzybowski Jadwiga — ul. Kalinowszczyzna 30.
- 12) Piaskowski i Lech — 1-go Maja 3.
- 13) Gaworski Roman — ul. Rury Jeznickie 27.

Właściciele składów opałowców wliczą się ze sprzedaży węgla do dnia 31.VIII 1946 r.

Niewybrany węgiel w wyżej wymienionym terminie zostanie przekazany instytucjom charytatywnym.

Za Prezydenta m. Lublina 3767 Naczelnik Wydziału.

RADA Nadzorcza Spółdzielni Przemysłu Handlowego zawiadamia, że doroczne Walne Zgromadzenie Członków odbędzie się dnia 23 sierpnia o godzinie 17-ej w lokalu własnym Krakowskie Przedmieście 74 z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu ostatniego zebrania, 2) Sprawozdanie Zarządu za okres 1945—1946 rok. 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 4) Odczytanie protokołu z lustracji Związku Rewizyjnego. 5) Udzielenie z kwi-

towania Zarządowi. 6) Podział nadwyżki bilansowej. 7) Umożnienie należności nieściągalnej. 8) Zmiana artykułu 32 Statutu Spółdzielni. 9) Plan pracy i budżet na okres do 31.XII 1946 r. 10) Wybory do Rady Nadzorczej. 11) Wolne wnioski. 3743

NAUKA

INŻYNIER Amerykanin uczy niemieckiego, angielskiego. Szopena 29, adwokat Zmysłowski. 3757

PROFESOR szkół średnich udziela lekcji matematyki, fizyki. Zamajowska 43—4. 3604

PRACA

POTRZEBNA pracownica domowa z gotowaniem do 2 osób. Dobre wynagrodzenie. Lubartów, Pięćrackiego 8, Dumało. Zwrot kosztów podróży. 3739

POTRZEBNE panie do robót na dachach oraz krawcowa domowa. Narutowicza 11 „Angora”. 3765

HANDLOWE

ZAKŁADY WAPIENNE Jana Lizuta w Lublinie, ul. Łęczyńska 36 telefon 39-41 polecają: wapno hydrauliczne (budowlane), wapno białe — kredę mieloną. Po mała larski po cenach niskich. 3697a

2 PRZYCZEPY 2-kołowe, kompletne z plankami sprzedam. Wiadomość tel. 39-41. 3697

CEGLĘ ROZBIÓRKOVA, drzewo budowlane, inne materiały najtańszej, najszybciej dostarcza „Wosta”, Katowice, Moniuszki 12.

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygod” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiar, plany, biuro M.erniczego Przysięgłego Bogdana Białkowskiego. Lublin, Sądowa 4. 3588

SAMOCHOÓD ciężarowy 5-tonowy w pierwszorzędym stanie na chodzie marki „Chevrolet” z powodów rodzinnych okazuje do sprzedania. Wiadomość telefon 16-11. 3771

OKAZJA nowe pianino do sprzedania. Wiadomość Wspólna 3. 3766

SPRZEDAM pianino, futro męskie na opasach, garnitur nowy męski ciemny z bielskiego materiału. Wiadomość Szewska 5 m. 2 (front) od 15 do 19. 3762

DOM. 2 p. z ogródkiem centrum Lublina sprzedam okazujnie. Wiadomość Bychawska 65 m. 15. 3760

SPRZEDAM przedwojenne lakiery męskie sztyblety. Telefon 38-66 wieczorem. 3759

SPRZEDAM domek z ogrodem 1200 m kw. Wiadomość pod „M” Administracja. 3753a

MLYN wodno-turbinowy do sprzedania pow. Kraśnik gm. Dzierżkowice młyn Dębniak. Wiadomość w Administracji. 3753

MASZYNA gabinetowa „Singer” do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza 43 m. 12. 3773

10 ULI warszawskich, używanych tanio sprzedam. Sławinek (szkoła). 3753

LOKALE

POKOJ przy rodzinie dla solidnego samotnego pana pracującego w instytucji państwowej. Wiadomość w Administracji. 3685

SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie. Wiadomość telefon 25-28 do godziny 3-ej. 3756

ZGUBY

ZAGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną Izby Skarbowej, dowody opłaty podatków na nazwisko Jan Król, Lublin, Lubartowska 24—3. 3733

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną nr 5336 wydaną przez RUK Lublin-miasto na nazwisko Pożerski Jan. 3718

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody, kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Kraśnik, oraz książkę na konia Wnuk Anny nr 955 — Wnuk Marian, zamieszkały w majątku Ostrów gmina Urzędów. 3763

DNIA 16.VII 1946 r. został skreślony dowód osobisty wydany na nazwisko Hanka Jana zamieszkałego we wsi Siostrzytów, gmina Jaszców pow. Lublin. Znalazca dowodu proszony jest o zwrot. 3764

SKRADZIONO kennkartę, legitymację Sądu Apelacyjnego Lublin, legitymację Zarządu Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej Lublin, legitymację Zw. Zaw., kartę rejestracyjną RUK Lublin, legitymację zniżkową do kin, na nazwisko Skielski Marian. Powyższe unieważniam. 3763

NAGRODĘ 1000 złotych wypłaci Administracja „Gazety Lubelskiej” za zwrot zgubionej w dniu 5 bm. torebki białej z dowodami B. Sieradzkiej. 3761

ZAGUBILEM dowody osobiste: kennkarta, legitymacja służbowa PUR, metryka urodzenia par. kat. Włodawa, świadectwo małżeńskie, dekret emerytalny Dyr. Okr. Kół w Warszawie, zaświadczenie Zarządu gminy Włodawa, karty żywnościowe: IV, V, VI, VII 46 r. i 344 złotych gotówką. Nagroda 1000 zł dla znalazcy. 3741

UNIEWAŻNIAM skradzioną kennkartę wydaną przez Zarząd gminy Chodel oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Lublin-powiat na nazwisko Opoki Mieczysława, zamieszkałego Kawęczyn pow. Lublin. 3754

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Dyrekcji Lasów Państwowych nr 2115 oraz kartę rejestracyjną na motocykl nr 31833 na nazwisko Baranieckiego, zamieszkałego w Rejowcu. 3770

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: kennkartę wydaną przez Zarząd miasta Lublina, kartę rejestracyjną i książkę wojskową wydane przez RUK Lublin-miasto, kwity podatkowe, kartę zamestniczą i różne zaświadczenia na nazwisko Pysznika Bolesława, zamieszkałego Lublin, Okopowa 6. 3769

ZAGINĄŁ 3-miesięczny piesek czarny, bez sierści pod szyjką. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Wyszyńskiego 7 m. 29, od 7—8 i od 16—19. 3772

RÓŻNE

REPATRIANT ze Lwowa krawiec damski szyje bardzo tanio i elegancko. Noworybna 2—15. 3715

NAJSŁYNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć zł 50 zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem. „Martyni”, Kraków, Skrytka poczt. 475. 3617

PLUSKWI, karaluchy, myszy, szczury, radykalne trucizny. T. Raczkowski, Lublin, Narutowicza nr 52. 3786

WSZELKIE maszyny garbarskie i urządzenia fabryczne wykonuje Firma „Labor”, Radom, ul. 1-go Maja 23. 3624

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-66, Sekretarz 26-59, Sekretariat Redakcji 21-08, Redakcja nocna 13-44, Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie z raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.